

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

### ZJAZDY I KONFERENCJE

#### Konferencja w sprawie zagospodarowania parków wiejskich i ochrony krajobrazu

Pierwsza krajowa wspólna narada wojewódzkich konserwatorów przyrody i wojewódzkich konserwatorów zabytków sztuki, zwołana z inicjatywy Naczelnego Konserwatora Przyrody, odbyła się w dniach 17 i 18 czerwca 1969 r. w Rogowie i Uniejowie koło Łodzi. Brało w niej udział ponad 40 uczestników. Program narady przygotował i zapewnił jego sprawną realizację Wojewódzki Konserwator Przyrody w Łodzi, mgr inż. Roman Baluta. Narada poświęcona była omówieniu współpracy pomiędzy wojewódzkimi konserwatorami przyrody i konserwatorami zabytków oraz przedyskutowaniu wspólnych zagadnień ochrony parków wiejskich i ochrony krajobrazu.

Pierwszego dnia uczestnicy narady odbyli wycieczkę na trasie: Rogów—Skierniewice—Nieborów—Arkadia—Łowicz—Walewice—Łęczyca—Uniejów. W Nieborowie zapoznano się z pracami nad rekonstrukcją oraz konserwacją zabytkowego budynku barokowego z końca XVII wieku, którego twórcą był znakomity architekt Tylman z Gamenen, oraz parku krajobrazowego z XVIII w. Prace rekonstrukcyjne były tu prowadzone w 1950 r. według projektu prof. dr G. Ciołka, obecnie prowadzi konserwację parku Zakład Zadrzewień i Zieleni LOP. Piękna aleja lipowa, długości 4 km, wiodła z Nieborowa do Arkadii, gdzie zwiedzono jeden z najstojniejszych polskich parków, sentymentalno-romantyczny ogród z końca XVIII i początków XIX w., budowany przez Helenę Radziwiłłową według planów Szymona Bogumiła Zuga, architekta królewskiego. Po obydwu parkach oprowadzał i udzielał wyjaśnień dyrektor Muzeum w Nieborowie, doc. dr Jan Wegner. W Walewicach zapoznano się z zabytkowym parkiem krajobrazowym z XIX w., którego gospodarzem i użytkownikiem jest Państwowa Stadnina Koni. O zabytkach tego parku i niełatwych problemach ochrony i konserwacji mówił mgr Z. Ciekliński, b. konserwator zabytków w Łodzi.

W Uniejowie, znanej miejscowości letniskowej i turystycznej nad Wartą, zwiedzono rozległy park ze stuletnim drzewostanem o charakterze prawie leśnym. Park nie ma wartości zabytkowej, nie nosi znamion stylu, w drzewostanie przeważają gatunki pospolitych, rodzimych drzew, m.in. wyróżniają się szczególnie dorodne jesiony. W parku znajduje się zamek, świeżo odrestaurowana zabytkowa budowla gotycka, użytkowana jako ośrodek turystyczno-wypoczynkowy, odwiedzana przez dużą liczbę osób. Park wymaga przystosowania do tego dużego ruchu i do funkcji, jakie przyszło mu pełnić, drzewostan zaś potrzebuje zabiegów pielęgnacyjno-hodowlanych. O problemach związanych z ochroną i zagospodarowaniem tego parku mówił, oprowadza-

jąc uczestników narady po parku, autor planu zagospodarowania mgr inż. Alojzy Zrobek.

Dalszy ciąg narady odbył się w stylowym wnętrzu gotyckiej kaplicy na zamku uniejowskim. Uczestnicy wysłuchali referatu prof. dr Jakuba Mowszowicza Przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Łodzi, pt. „*Najpiękniejsze fragmenty naturalnej przyrody w rezerwach województwa łódzkiego*” oraz referatu dr Romualda Olaczka, pt. „*Współczesne zagadnienia ochrony i zagospodarowania parków wiejskich*”. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja; uznano dbałość o stan parków za wspólne zadanie konserwatorów przyrody i konserwatorów zabytków, uważano za pożądane przeprowadzenie inwentaryzacji wszystkich parków w Polsce i opracowanie indywidualnych wskazań odnośnie pielęgnacji każdego parku, przyjęto wnioski o konieczności przeznaczania większych niż dotychczas środków na konserwację parków zabytkowych oraz o potrzebie przeznaczania funduszy na cele konserwacji parków przez ich bezpośrednich użytkowników.

Drugi dzień narady, poświęcony sprawom ochrony krajobrazu, rozpoczął się od zwiedzania arboretum i alpinarium SGGW w Rogowie, po których oprowadził uczestników i udzielił objaśnień mgr inż. Henryk Eder. Następnie wysłuchano dwu referatów. Mgr inż. Roman Baluta w referacie „*O strefach ochrony krajobrazu w województwie łódzkim*” omówił idee i potrzebę ochrony krajobrazu oraz projekt sieci stref krajobrazu chronionego na terenie województwa łódzkiego. Tworzenie stref ochrony krajobrazu ma zaspokoić — coraz silniej odczuwaną w związku z postępującym uprzemysłowieniem i urbanizacją kraju — potrzebę terenów przeznaczonych dla rekreacji i wypoczynku, zaś angażowanie się ruchu ochrony przyrody w tę sprawę jest jeszcze jednym dowodem słuszności hasła „ochrona przyrody — ochroną człowieka”. Mgr Bolesław Krzemięń z Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi omówił zagadnienia planowania i zagospodarowania przestrzennego stref ochrony krajobrazu na przykładzie doliny Pilicy pomiędzy Sulejowem a Tomaszowem, gdzie zostanie zbudowany wielki zbiornik wodny. Przygotowanie planu zagospodarowania terenów wokół zbiornika jeszcze przed jego realizacją, pozwoli na racjonalne wykorzystanie tych terenów dla rekreacji, wyklucza działanie żywiołowe, umożliwia ochronę piękna krajobrazu..

W dyskusji nad referatami poruszono problem kwalifikacji prawnej stref chronionego krajobrazu. Ustalono, że wobec dotkliwej luki w prawodawstwie ochrony przyrody, jaką jest brak przepisów prawnych pozwalających na skuteczną ochronę krajobrazu, należy w tym celu stosować prawo o planowaniu przestrzennym. W woj. łódzkim ochronę krajobrazu rozwiązano w sposób następujący: Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody wspólnie z Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody przygotował projekt sieci stref ochrony krajobrazu. Projekt został przedyskutowany i przyjęty na wspólnym posiedzeniu z przedstawicielami Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej, Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Przyjęcie projektu, który odpowiadał wszystkim zainteresowanym instytucjom, oznacza że będzie on respektowany na wszystkich etapach prac planistycznych. W Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej rozpoczęto opracowywanie szczegółowych planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych stref ochrony krajobrazu; dopiero zatwierdzenie tych planów przez miarodajne władze nadaje planom zagospodarowania przestrzennego moc obowiązującego prawa. Wszelkie dalsze poczynania gospodarcze na obszarze stref ochrony kraj-

obrazu, które posiadają opracowane i zatwierdzone plany zagospodarowania przestrzennego, muszą być z nimi zgodne. Dotychczas opracowane zostały plany dla stref ochrony krajobrazu położonych w dolinach Warty i Pilicy; przygotowuje się dalsze. Niezależnie od tych prac przygotowuje się specjalną uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej w tej sprawie.

Po referatach i dyskusji odbyła się wycieczka w malownicze okolice doliny Pilicy: do Inowłodka, Niebieskich Źródeł, Spały, Nagórzyc i Borka. Wycieczkę prowadzili i objaśnień udzielali mgr B. Krzemięń oraz dr R. Olaczek.

Narada była udana i pożyteczna. Doc. dr T. Szczęsny w swym podsumowaniu stwierdził, że zaspokoiła ona obustronnie wyrażane potrzeby współdziałania pionu ochrony przyrody z pionem ochrony zabytków kultury zapoczątkowując szeroką i rzeczową pomiędzy nimi współpracę. Na przykładzie rozwiązań stosowanych w woj. łódzkim pozwoliła ocenić skuteczność stosowanych metod ochrony parków i krajobrazu. Jej uczestnicy wymienili poglądy i wzajemne doświadczenia, nadto mieli możliwość obejrzenia mało znanych zakątków woj. łódzkiego.

Romuald Olaczek

## Z PARKÓW NARODOWYCH

### Alarm w Ojcowie

W dniach od 17 do 19 maja 1969 roku przeprowadzona została na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego akcja kontrolna Grupy Rejonowej Straży Ochrony Przyrody w Krakowie.

Podczas wizji lokalnej terenów Parku Narodowego w Ojcowie interweniowano w kilkudziesięciu wypadkach łamania przepisów o ochronie przyrody. Stwierdzono m.in. następujące fakty:

1. Wody Prądnika są nadal bardzo silnie zanieczyszczone wbrew publicznym zapewnieniom kierownika Wydziału Gospodarki Wodnej i ochrony Powietrza PWRN w Krakowie o ich nieskazitelnej czystości. Wzdłuż biegu Prądnika w obrębie Ojcowskiego Parku Narodowego stwierdzono kilkadziesiąt dużych wysypisk śmieci zanieczyszczających dodatkowo ciek. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że urągające wszelkim przyjętym zasadom higieny ogólnej i odpowiednim przepisom prawnym śmietniki z Baru nad Basenem zlokalizowane są w korycie Prądnika oraz, że fekalia z W. C. wyżej wymienionego Baru odprowadzane są bezpośrednio do cieku podobnie jak ścieki gospodarze Baru.

W związku z tym konieczna jest jak najszybsza interwencja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Wód Powierzchniowych i Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

2. Konieczna jest również interwencja Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w rejonie zajazdu na Złotej Górze, z którego śmieci i odpady są wysypywane w otaczającym lesie!

3. W rejonie Czyżówek odbudowuje się spalone w 1967 r. domy. Styl odbudowywanych budynków w przykry sposób kontrastuje z otaczającymi skałkami i drzewostanem.